



*Katarzyna Kulczyńska, Roman Matykowski*

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu  
Wydział Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej  
Zakład Geografii Społecznej  
KK: [katakul@amu.edu.pl](mailto:katakul@amu.edu.pl),  <https://orcid.org/0000-0002-1016-8160>  
RM: [rommaty@wp.pl](mailto:rommaty@wp.pl),  <https://orcid.org/0000-0002-7263-8383>

## Kobiety w drodze do Sejmu w latach 2007–2019: analiza z perspektywy geograficzno-elektoralnej

**Zarys treści:** Polska tuż po odrodzeniu państwowości w 1918 r. przyznała powszechne prawo wyborcze kobietom. Celem opracowania jest przedstawienie aktywności politycznej kobiet w zakresie ich partycypacji w wyborach do Sejmu w latach 2007–2019, a więc niemal po wieku funkcjonowania ich praw. Z perspektywy geograficzno-elektoralnej istotnym zagadnieniem jest charakterystyka zmienności przestrzennej wybranych aspektów aktywności wyborczej kobiet i określenie mechanizmów wpływających na zmienność tych działań.

**Słowa kluczowe:** skuteczność elektoralna kandydatek na posłanki, wybory do Sejmu, Polska

### Wprowadzenie

#### Problematyka uczestnictwa kobiet w wyborach parlamentarnych

Pewnym impulsem do wzrostu zainteresowań problematyką kobiet w naukach społecznych było ogłoszenie przez Zgromadzenie Ogólne ONZ roku 1975 Międzynarodowym Rokiem Kobiet. W latach 80. powstały opracowania dotyczące wpływu płci na zachowania wyborcze, w tym stanowiący pewne podsumowanie tego zagadnienia rozdział 7 książki Harropa i Millera (1987) pt. „Wybory i wyborcy”. Zwrócili oni uwagę, że w latach 70. XX w. „kobiety częściej niż mężczyźni popierały główną partię prawicy niż lewicy” (s. 205), choć w latach 80. pojawiły się „oznaki, że kobiety mogą być obecnie mniej konserwatywne niż mężczyźni” (s. 205). Na koniec omawiania wpływu płci na zachowania wyborcze Harrop i Miller (1987, s. 206) stwierdzili, że „choć płęć ma fundamentalne znaczenie

dla społecznego i zawodowego podziału pracy, jak dotąd nie okazała się ważną kwestią polityczną dla masowego elektoratu”.

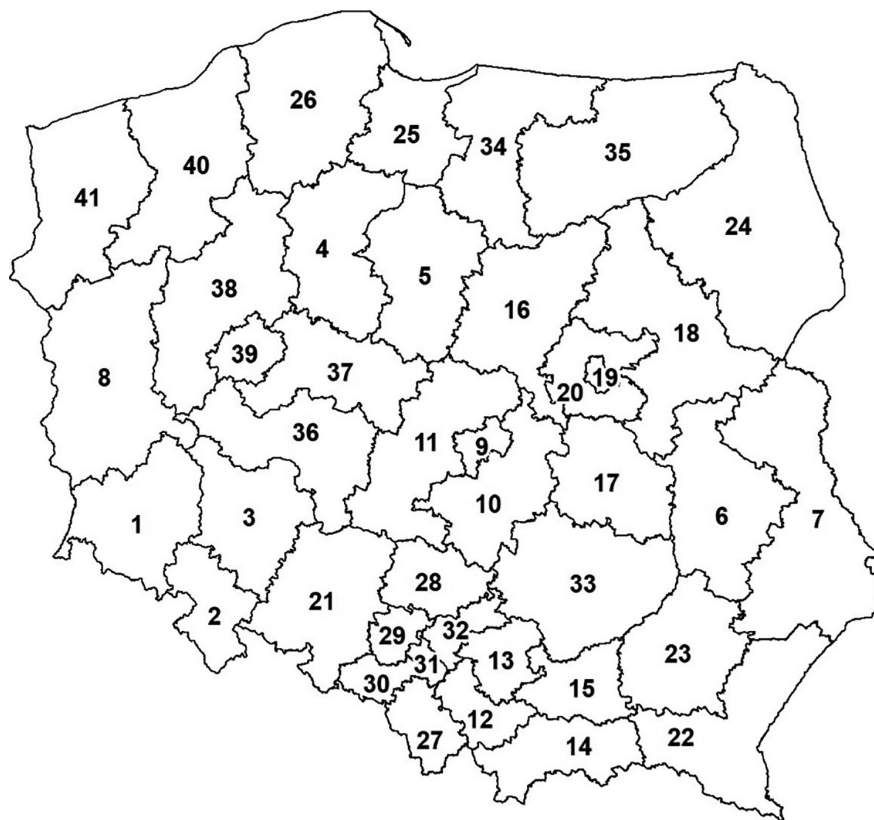
Zupełnie inne spojrzenie na problematykę roli kobiet w wyborach przejawiają reprezentantki feministycznej geografii wyborczej rozwijającej się od końca XX w. Według McGing (2015) geografia elektoralna jako subdyscyplina pozostaje subtelnie zorientowana płciowo na dwa sposoby: (1) w tożsamościach tych, którzy o niej piszą i (2) w zawartości treści przez nią podejmowanych.

Z kolei pod koniec XX w. działaczki polityczne podjęły dyskurs o wyrównywaniu nierówności ze względu na płeć, a jedną z tych aren była IV Światowa Konferencja do spraw Kobiet w Pekinie we wrześniu 1995 r. W dokumencie końcowym tej konferencji wezwano do tworzenia narodowych programów upowszechnienia równego traktowania kobiet i mężczyzn, m.in. w życiu politycznym. W efekcie tych apeli pojawiło się szereg raportów politologicznych, opisujących udział kobiet w parlamentach różnych krajów. Przykładem takich klasycznych raportów mogą być opracowania Unii Międzyparlamentarnej z serii „Women in Parliament” (2007, 2013) czy też studium Tripp (2003) poświęcone udziałowi kobiet w parlamentach państw afrykańskich i studium McCanna (2013) o kwotach elektoralnych dla kobiet w różnych krajach wykonane na zlecenie parlamentu australijskiego.

Impulsem do dyskusji nad znaczeniem kobiet w Sejmie był m.in. start Partii Kobiet w wyborach w 2007 r. Co prawda partia ta nie zdobyła żadnego mandatu poselskiego, gdyż wystawiła swoje listy tylko w siedmiu okręgach. Jednakże w 2011 r. wprowadzono minimalny próg kwotowy 35% dla udziału kandydatek na listach wyborczych poszczególnych ugrupowań politycznych. W związku z tym pojawiło się szereg opracowań dotyczących znaczenia kwot na listach wyborczych i aktywności politycznej kobiet w wyborach do Sejmu, w tym w odniesieniu do sytuacji okresu przedkwotowego (np. w 2007 r.) i po wprowadzeniu kwot (od 2011 r.). Przykładem takich opracowań dotyczących znaczenia kwot kobiecych na listach w wyborach do Sejmu stanowią artykuły w renomowanych czasopismach anglojęzycznych Góreckiego i Kukułowicz (2014), Gwiazdy (2017) oraz Gendźwiłła i Żółtaka (2020). Na gruncie tradycyjnej geografii wyborczej jako subdyscypliny geografii człowieka tematyką aktywności kobiet zajęli się m.in. Matykowski i Kulczyńska (2016) oraz Kulczyńska i Matykowski (2022).

Podejmując zatem studia nad drogą kobiet do Sejmu, można tę problematykę analizować z perspektywy geograficzno-elektoralnej, czyli zajmując się przestrzenną zmiennością wyników wyborów i ich reprezentacji, oraz należy korzystać z doświadczeń badawczych przedstawicieli innych nauk społecznych – dążąc do otwarcia interdyscyplinarnego.

Celem opracowania jest charakterystyka aktywności politycznej kobiet w wyborach do Sejmu w latach 2007–2019. Analizy te oparto wyłącznie na danych statystycznych dotyczących wyników wyborów w skali całego kraju oraz okręgów wyborczych. A zatem dane te dotyczyły jedynie aktywności politycznej kobiet w ramach komitetów wyborczych oraz zachowań wyborców w odniesieniu do kandydatek do Sejmu. Nie podjęto natomiast innego ważnego aspektu zachowań wyborczych, dotyczącego wyboru opcji politycznych elektoratu kobiecego, gdyż



Ryc. 1. Podział Polski na 41 okręgów wyborczych (wprowadzony w wyborach 2001 r.)

1 – Jelenia Góra–Legnica, 2 – Wałbrzych, 3 – Wrocław, 4 – Bydgoszcz, 5 – Toruń, 6 – Lublin, 7 – Chełm, 8 – Zielona Góra, 9 – Łódź, 10 – Piotrków Trybunalski, 11 – Sieradz, 12 – Chrzanów, 13 – Kraków, 14 – Nowy Sącz, 15 – Tarnów, 16 – Płock, 17 – Radom, 18 – Siedlce, 19 – m. st. Warszawa, 20 – Warszawa, 21 – Opole, 22 – Krosno–Przemysł, 23 – Rzeszów, 24 – Białystok, 25 – Gdańsk, 26 – Gdynia–Słupsk, 27 – Bielsko-Biała, 28 – Częstochowa, 29 – Gliwice, 30 – Rybnik, 31 – Katowice, 32 – Sosnowiec, 33 – Kielce, 34 – Elbląg, 35 – Olsztyn, 36 – Kalisz, 37 – Konin, 38 – Piła, 39 – Poznań, 40 – Koszalin, 41 – Szczecin

Źródło: opracowanie własne na podstawie PKW.

wymagałyby one rozbudowanych badań ankietowych, względnie wykorzystania podobnych badań przeprowadzonych przez instytucje badające opinie w trakcie wyborów. Efektem tego studium ma być próba odpowiedzi na pytania: (a) czy zmienność przestrzenna wybranych aspektów aktywności wyborczej kobiet utrwała się wraz z kolejnymi wyborami czy też kształtowana jest raczej poprzez doraźne działania komitetów wyborczych, zwłaszcza reprezentujących główne partie, oraz (b) jak przejawiały się w wymiarze partycypacji elektorальной kobiet działania różnych ugrupowań politycznych na poziomie regionalnym (okręgowym) i ogólnokrajowym.

Badania ograniczono do wyborów z lat 2007, 2011, 2015 i 2019, gdyż w tym czasie obowiązywał ten sam podział na 41 okręgów wyborczych (przyjęty

w wyborach z 2001 r.)<sup>1</sup> – ryc. 1, a wprowadzenie kwoty udziałowej kobiet (35%<sup>2</sup>) na listach wyborczych od 2011 r. pozwoliło porównać działania partii w wyborach sprzed tego okresu, tj. w wyborach w 2007 r., z działaniami po wprowadzeniu owej kwoty.

Uzyskanie praw wyborczych w Polsce przez kobiety zbiegło się w czasie z odrodzeniem polskiej państwowości. W pierwszych wyborach w odrodzonej Polsce, które odbyły się 26 stycznia 1919 roku, wśród parlamentarzystów znalazło się osiem kobiet, reprezentujących różne partie polityczne, a były to: Gabriela Balicka (Związek Sejmowy Ludowo-Narodowy), Jadwiga Dziubińska (Polskie Stronnictwo Ludowe „Wyzwolenie”), Irena Kosmowska (Polskie Stronnictwo Ludowe „Wyzwolenie”), Maria Moczydłowska (Narodowe Zjednoczenie Ludowe), Zofia Moraczewska (Związek Polskich Posłów Socjalistów), Zofia Sokolnicka (Narodowa Demokracja), Franciszka Wilczkowiakowa (Narodowy Związek Robotniczy) i Anna Anastazja Piasecka (Narodowe Stronnictwo Robotnicze, następnie Polskie Stronnictwo Ludowe „Piast”). W sumie w dwudziestolecium międzywojennych w ławach sejmowych zasiadły 32 posłanki i 18 senatorek (por. Niewiadomska-Cudak 2013, Janicki i in. 2020, [www\\_1](#)).

## Metody badań

Z perspektywy geograficzno-elektoralnej istotne znaczenie mają wskaźniki przypisane jednostkom terytorialnym (np. okręgom), umożliwiające analizy zjawisk w kontekście przestrzennym oraz poszukiwanie współwystępowania różnych zjawisk, które pośrednio można odczytywać jako przejaw wpływu rozmaitych czynników na badane zjawiska wyborcze. Do charakterystyki aktywności politycznej kobiet w wyborach do Sejmu w latach 2007–2019 wybrano cztery wskaźniki, a mianowicie: (1) odsetek kobiet wśród ogółu posłów, (2) odsetek kandydatek wśród ogółu kandydatów, (3) odsetek głosów oddanych na kobiety oraz (4) wskaźnik względnej efektywności kobiet.

Podstawowym i powszechnie stosowanym miernikiem w analizach partycypacji elektoralnej kobiet jest wskaźnik struktury – odsetek miejsc zdobytych przez kobiety w parlamencie (lub w poszczególnych jego izbach) – wskaźnik 1. W ostatniej fazie istnienia PRL udział kobiet w Sejmie był ustalony jeszcze przed wyborami poprzez ich umieszczenie na pozycjach mandatowych, co w tzw. głosowaniu bez skreśleń było już oznaką sukcesu. W wyborach z 1985 r. kobiety przekroczyły nieznacznie 20% miejsc w Sejmie, gdy w kolejnych wyborach według

<sup>1</sup> W opracowaniu użyto dla sześciu okręgów wyborczych nazw wskazujących na rolę głównych miast okręgu, a nie formalną nazwę związaną z położeniem siedziby okręgowej komisji wyborczej. I tak zamiast Legnica jest Jelenia Góra–Legnica (okręg wyborczy nr 1), Kraków → Chrzanów (nr 12), Warszawa → m. st. Warszawa (nr 19), Krosno → Krosno–Przemyśl (nr 22), Słupsk → Gdynia–Słupsk (nr 26), Bielsko-Biała → Rybnik (nr 30).

<sup>2</sup> Ustawa z dnia 5.01.2011 r. o zmianie ustawy – Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw, ustawy – Ordynacja wyborcza do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej oraz ustawy – Ordynacja wyborcza do Parlamentu Europejskiego (Dz.U. z 2011 r. nr 34, poz. 172).

ustaleń „okrągłego stołu” (w 1989 r.) oraz w pierwszych w pełni wolnych i demokratycznych (w 1991 r.) ich udział spadł dość znacznie. Dopiero w wyborach na początku XXI w. kobiety ponownie osiągnęły próg 20% miejsc w Sejmie, a od wyborów w 2011 r. ich udział nieznacznie wzrasta (zob. tab. 1).

Tabela 1. Liczba miejsc i odsetek miejsc w Sejmie zdobytych przez kobiety w latach 1985–2019

Wybory do Sejmu	Odsetek kobiet w Sejmie	Posłanki z okręgów i z listy krajowej	Uwagi
13 października 1985	20,2	88 + 5	Wybory przez aklamację – PRL
6 i 20 czerwca 1989	13,0	60	Wybory kwotowe po ustaleniach „okrągłego stołu”
27 października 1991	9,6	37 + 7	Pierwsze wolne i demokratyczne wybory po transformacji (lista krajowa)
19 września 1993	13,0	54 + 6	Lista krajowa
21 września 1997	12,6	52 + 6	Lista krajowa
23 września 2001	20,9	96	Zniesienie listy krajowej
25 września 2005	20,0	92	
21 października 2007	20,4	94	
9 października 2011	23,9	110	Wprowadzenie minimalnej kwoty kobiet na listach komitetów wyborczych
25 października 2015	26,7	123	
13 października 2019	28,7	132	

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych statystycznych PKW.

W związku z rozwojem badań zarówno nad partycypacją kobiet, jak i wyrównywaniem ich szans Stelmach (2013) proponuje skupić się na czterech płaszczyznach zagadnień aktywności politycznej kobiet: (a) udziale kobiet w działaniach kreujących reprezentację polityczną i realizujących ich czynne prawo wyborcze, (b) zachowaniach wyborczych całego elektoratu, dokonującego rozróżnienia i wyboru pomiędzy opcjami programowymi a personalnymi (także w zakresie płci), (c) zachowaniach wyborczych kobiet poprzez realizację ich biernego prawa wyborczego, (d) technikach wyborczych wykorzystywanych do wyrównywania szans kobiet. W związku z tym proponuje się wykorzystanie na gruncie geograficznym mierników elektoralnych, które mogą scharakteryzować niektóre z wymienionych aspektów. Takimi miarami strukturalnymi są:

- a. odsetek kandydatek na wszystkich listach wyborczych kraju lub okręgów, ale również ten wskaźnik dotyczący poszczególnych ugrupowań politycznych, startujących w wyborach oraz komitetów o charakterze ogólnopolskim (tzn. zarejestrowanych w ponad połowie okręgów – zob. Chełstowska i in. 2015) lub komitetów uzyskujących mandaty poselskie – wskaźnik 2,
- b. odsetek głosów uzyskanych przez kandydatki w odniesieniu do wszystkich ważnych głosów kraju (lub okręgu) – wskaźnik 3. Wskaźnik ten – dość praktyczny w określeniu – pośrednio charakteryzuje zachowania wyborcze

elektoratu zarówno zwolenników danej partii, jak i mieszkańców regionu (okręgu).

Z kolei o efektywności wyborczej kandydatów ze względu na płeć mogą świadczyć wskaźniki oparte na miarach średnich, takie jak (Matykowski, Kulczyńska 2016, Kulczyńska, Matykowski 2022):

- a. przeciętna liczba głosów zdobytych przez kandydatkę na listach danej partii lub w okręgu wyborczym,
- b. przeciętna liczba głosów zdobytych przez kandydata na posła na listach danej partii lub w okręgu wyborczym,
- c. wskaźnik względnej efektywności kobiet (wskaźnik 4), stanowiący iloraz obu wymienionych mierników przeciętnych. W przypadku gdy wartość wskaźnika przekracza wielkość 1, oznacza to, że efektywność kandydatek w zdobywaniu głosów ważnych jest większa niż kandydatów.

Warto również dodać, że pośrednio o zastosowaniu technik wyborczych korzystnych dla kandydatek mogą świadczyć inne wskaźniki, takie jak chociażby (zob. Chelstowska i in. 2015):

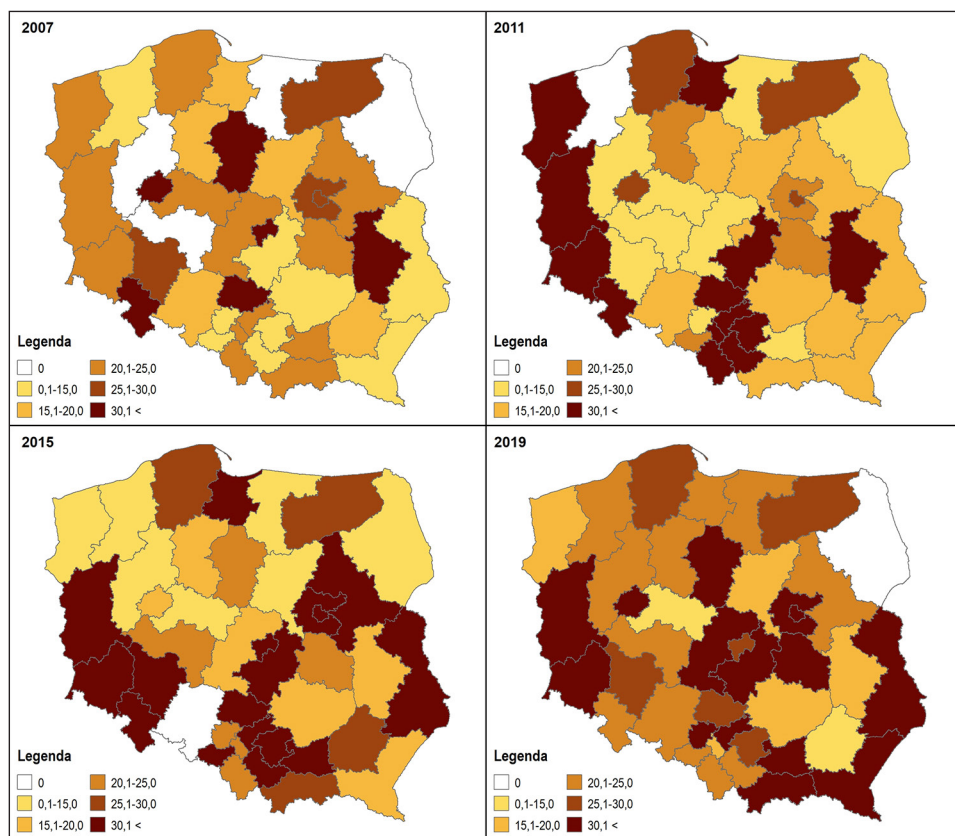
- a. odsetek kobiet na 1. miejscu okręgowych list wyborczych, szczególnie ugrupowań politycznych o zasięgu ogólnokrajowym,
- b. odsetek kobiet na miejscach 1.–3. okręgowych list wyborczych – zwłaszcza w skali całego kraju.

Zarówno wskaźnik charakteryzujący odsetek kandydatek na wszystkich listach wyborczych kraju lub okręgów (wskaźnik 2), jak i wymienione dwa mierniki mogą opisywać strategię elektorálną poszczególnych ugrupowań w zakresie wykorzystania czynnej aktywności politycznej kobiet. Dalszym rozwinięciem takich analiz mogą być studia określające znaczenie tzw. lokomotyw wyborczych w poszczególnych okręgach (zob. Matykowski i Kulczyńska 2016, Kulczyńska i Matykowski 2022).

## **Zróznicowanie przestrzenne udziału i efektywności elektorálnej kandydatek na posłów w wyborach do Sejmu w latach 2007–2019**

W wyborach do Sejmu w 2007 r. kobiety uzyskały 20,4% miejsc, a większy ich udział wystąpił aż w 23 okręgach. Najwyższym udziałem zdobytych mandatów przez kobiety cechowały się okręgi: Łódź (50,0%), Częstochowa (42,9%) oraz Lublin i Poznań (po 40,0%). W 4 okręgach kobiety nie zdobyły żadnego miejsca w Sejmie; były to: Białystok, Kalisz, Piła i Elbląg. W kolejnych wyborach w 2011 r. działała już zasada kwotowa, a udział kobiet w Sejmie wzrósł nieznacznie do 23,9%. Jednakże tylko w 18 okręgach kobiety miały większy udział w podziale mandatów niż przeciętnie w kraju. Większość mandatów zdobyły kandydatki w okręgu Wałbrzych (62,5%), a żadnego – w okręgu Koszalin. W wyborach w 2015 r. znowu nieznacznie wzrósł udział kobiet w Sejmie do poziomu 26,7%. W 3 okręgach kandydatki na posłów zdobyły połowę lub więcej mandatów

poselskich. Były to okręgi: Sosnowiec (55,6%) oraz Jelenia Góra (50,0%) i Wałbrzych (50,0%). W okręgu Opole kobiety nie uzyskały żadnego mandatu. W 20 okręgach kobiety zdobyły większy udział w podziale mandatów niż przeciętnie w kraju. W wyborach do Sejmu w 2019 r. kobiety uzyskały 28,7% miejsc w tej izbie parlamentu, a większy niż przeciętnie w kraju udział w podziale mandatów uzyskały tylko w 17 okręgach. Najwyższym udziałem zdobytych przez kobiety mandatów charakteryzowały się okręgi: Gliwice (55,6%), Tarnów (44,4%), Jelenia Góra–Legnica (41,7%) i Zielona Góra (41,7%). W każdym z okręgów kobiety zdobyły mandat, choć w 2 okręgach był to tylko jeden (Białystok, Konin). Zróżnicowanie przestrzenne udziału kobiet w obsadzaniu miejsc w Sejmie w układzie okręgów wyborczych w latach 2007–2019 przedstawia rycina 2.



Ryc. 2. Odsetek kobiet wśród posłów w wyborach do Sejmu w latach 2007–2019  
Źródło: opracowanie własne.

Należy zwrócić uwagę, że opisane układy przestrzenne udziału kobiet w obsadzaniu miejsc w Sejmie wykazywały dużą zmienność w czasie, tj. w kolejnych wyborach. I tak tylko w 5 okręgach kobiety uzyskiwały ponadprzeciętny w odniesieniu do kraju udział w podziale mandatów w czterech analizowanych wyborach lat

2007, 2011, 2015 i 2019. Były to: Jelenia Góra–Legnica (od 3 miejsc w 2007 r. do 6 miejsc w 2015 r.), Zielona Góra (od 3 miejsc w 2007 r. do 5 miejsc w 2019 r.), m. st. Warszawa (od 5 miejsc w 2007 r. do 10 miejsc w 2019 r.), Warszawa (od 3 miejsc w 2007 i 2011 r. do 4 miejsc w 2015 i 2019 r.) i Sosnowiec (od 2 miejsc w 2007 r. do 5 miejsc w 2015 r.). O nietrwałości wspomnianych układów przestrzennych, określających stopień pozyskiwania miejsc w okręgach, może też świadczyć współwystępowanie tej cechy w dwóch kolejnych wyborach do Sejmu scharakteryzowane za pomocą współczynnika korelacji (tab. 2). Co prawda obliczone współczynniki korelacji są istotne statystycznie na poziomie  $\alpha = 0,01$ , ale nie wyjaśniają więcej niż 25,8% ich zmienności ( $r^2 = +0,2578$ ).

Tabela 2. Współzależność pomiędzy udziałem kobiet w obsadzaniu miejsc poselskich według kolejnych układów przestrzennych dotyczących wyborów do Sejmu

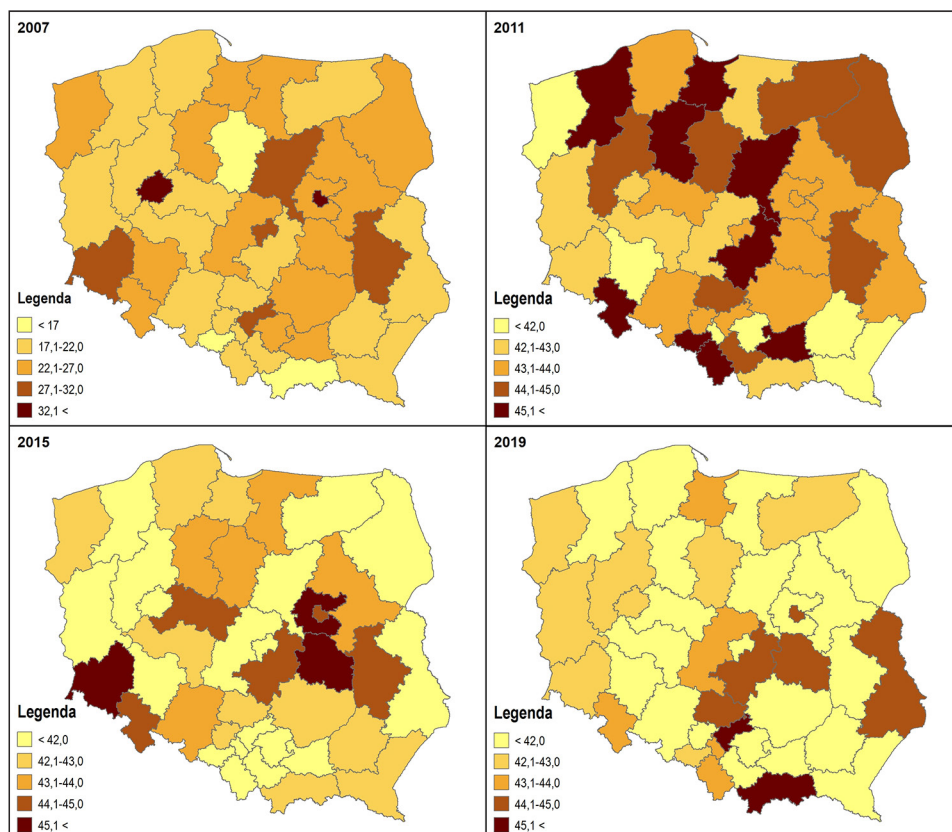
Współwystępowanie pomiędzy układami okręgów		Współczynnik korelacji
Wybory pierwszej kolejności	Wybory następne	
w 2007 r.	w 2011 r.	+0,439
w 2011 r.	w 2015 r.	+0,508
w 2015 r.	w 2019 r.	+0,393

Źródło: opracowanie własne.

Innym miernikiem opisującym aktywność elektorálną kobiet jest odsetek kandydatek wśród ogółu kandydatów do Sejmu w układzie okręgów (ryc. 3). W wyborach do Sejmu w 2007 r., kiedy nie obowiązywała jeszcze reguła kwotowa, największym udziałem kobiet na listach wszystkich komitetów wyborczych cechowały się okręgi: Poznań (37,2% miejsc na listach), m.st. Warszawa (33,5%), Łódź (32,0%), Sosnowiec (30,0%), Jelenia Góra–Legnica (28,9%) i Lublin (28,9%), a najniższym – Nowy Sącz (13,9%), Toruń (14,5%) i Rybnik (16,1%). O ile przed wprowadzeniem zasady kwotowej udział kobiet w 2007 r. na listach do Sejmu wyniósł 23,0%, o tyle po jej wprowadzeniu w 2011 r. wzrósł prawie dwukrotnie, do poziomu 43,6%. Jednakże już w kolejnych wyborach zaczął obniżać się – w 2015 r. do 42,4%, a w 2019 r. do 41,9%. Po wprowadzeniu reguły kwotowej na poziomie 35% wszystkie okręgi przekroczyły dość wyraźnie ten próg, a zmienność przestrzenna tej cechy stała się niewielka. W wyborach w 2011 r. najmniejszy udział łączny miały kobiety w okręgach: Rzeszów (39,1%), Kraków (40,3%) i Wrocław (40,4%), a największy w okręgach: Płock (47,8%), Wałbrzych (47,7%), Tarnów (47,5%) i Rybnik (47,5%). Z kolei w wyborach w 2015 r. do terytorialnych jednostek wyborczych o najniższym udziale kandydatek na listach wyborczych należał okręg Płock (39,3%), który we wcześniejszych wyborach wyróżniał się najwyższym udziałem kobiet. Niskim udziałem kobiet na listach cechowały się jeszcze okręgi: Poznań (39,1%), Białystok (39,6%) i Sieradz (40,1%), a do regionów wyborczych o najwyższym udziale kobiet należały: Warszawa (45,9%), Jelenia Góra–Legnica (45,3%) i Radom (45,1%). W wyborach w 2019 r. znowu zmienił się układ przestrzenny udziału kobiet na listach wyborczych. Najwyższym ich udziałem charakteryzował się okręg Sosnowiec (46,6%), a najniższym – Krosno (37,3%),



Opole (39,1%) i Warszawa (39,2%). Należy też podkreślić, że o ile zaznaczyła się pewna współzależność statystyczna pomiędzy odsetkiem miejsc poselskich dla kobiet a odsetkiem miejsc udostępnionych na listach kandydatkom w wyborach w 2007 r. (o czym świadczy współczynnik korelacji  $r = +0,442$ ), o tyle tego rodzaju współzależność nie wystąpiła<sup>3</sup> w wyborach w 2011 r. ( $r = +0,179$ ), 2015 ( $r = +0,114$ ) i 2019 ( $r = +0,250$ ), gdy działała już reguła kwotowa.

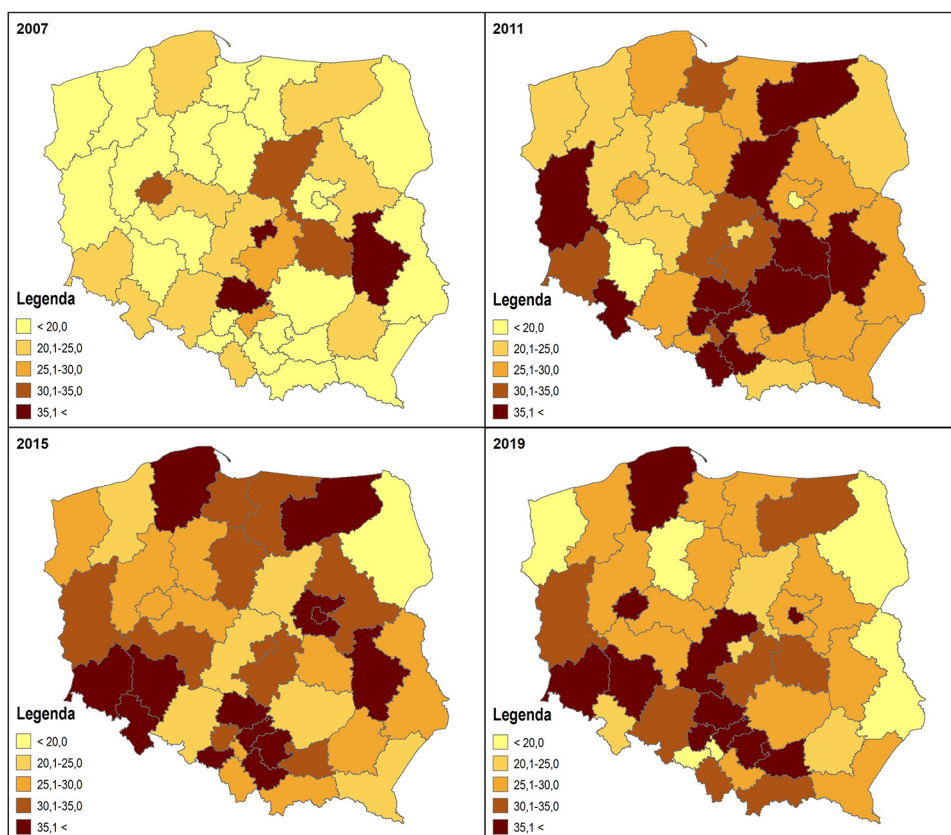


Ryc. 3. Odsetek kandydatek wśród ogółu kandydatów do Sejmu w latach 2007–2019  
Źródło: opracowanie własne.

Szczególnie interesujący wydaje się wskaźnik ukazujący odsetek głosów uzyskanych przez kandydatki w odniesieniu do wszystkich ważnych głosów w kraju (lub okręgu), gdyż pośrednio na podstawie tego wskaźnika oraz jego porównania z odsetkiem zdobytych miejsc poselskich można wnioskować o zachowaniach wyborczych, na które zwrócił uwagę Stelmach (2013). Mogą one stanowić przejaw dywergencji pomiędzy opcjami programowymi (politycznymi) a opcjami personalnymi, uwzględniającymi płeć kandydata. W całym badanym okresie

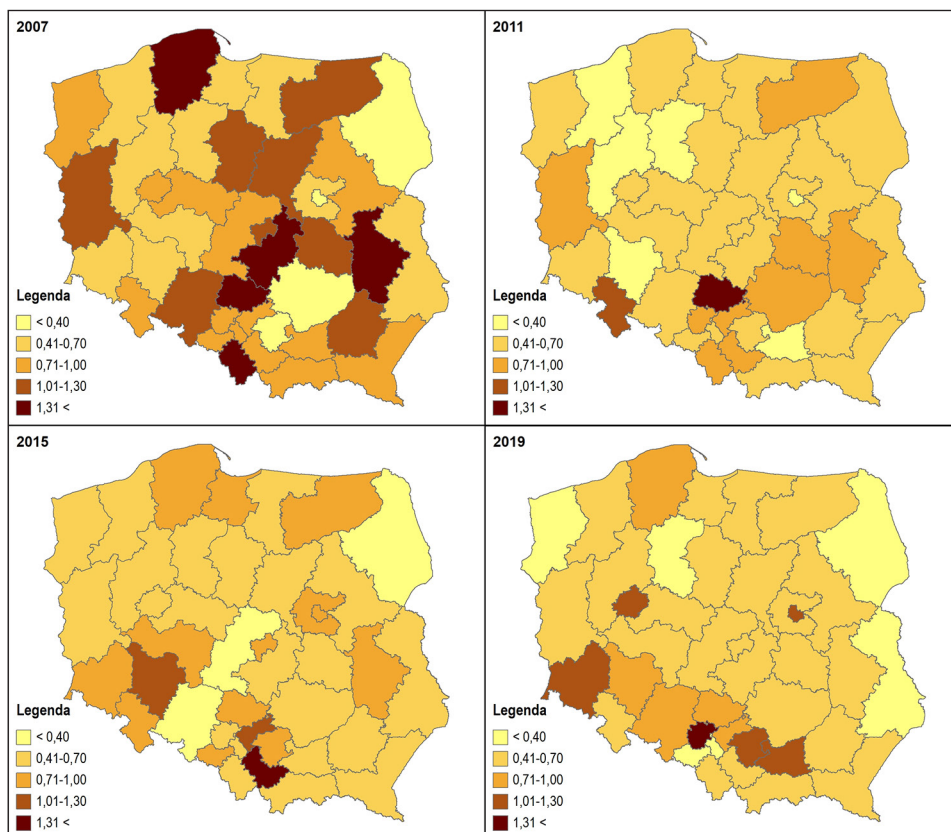
<sup>3</sup> Współczynnik korelacji istotny statystycznie na poziomie  $\alpha = 0,01$ .

rozpiętość wartości wskaźnika w układzie okręgów wyborczych, ukazującego odsetek głosów oddanych na kobiety, była znaczna. W wyborach w 2007 r. wartość ta wynosiła 33,9 p.p., a skrajne wartości cechowały okręgi Białystok (6,7%) i Częstochowa (40,6%). Choć różnica między najwyższą a najniższą wartością wskaźnika była wysoka, to na tle późniejszych wyborów do Sejmu była najniższa. W kolejnych wyborach 2011 r. wartość ta wzrosła do 41,4 p.p. (Częstochowa 53,5%, m. st. Warszawa 12,1%), po czym zmalała i w 2015 r. wynosiła 39,4 p.p. (Chrzanów 54,7%, Białystok 15,3%), a w 2019 r. – 36,5 p.p. (Gliwice 53,5%, Białystok 17,0%). Warto również dodać, że wzrosła przeciętna liczba głosów oddanych na kobiety z 19,0% w wyborach w 2007 r. do 31,6% w 2019 r., choć najwyższą wartość odnotowano w wyborach w 2015 r. – 32,4%. Należy też zwrócić uwagę, że jedynie w 4 okręgach kobiety uzyskały trwale ponadprzeciętny krajowy udział w otrzymanych przez nie głosach. Były to okręgi: Jelenia Góra–Legnica, Słupsk, Częstochowa i Sosnowiec, a w pierwszych trzech z wymienionych udział ten rósł z wyborów na wybory. Rozkład przestrzenny odsetka głosów oddanych na kobiety w wyborach do Sejmu w latach 2007–2019 przedstawia rycina 4.



Ryc. 4. Odsetek głosów oddanych na kobiety w wyborach do Sejmu w latach 2007–2019  
Źródło: opracowanie własne.

Badając aktywność polityczną kobiet w wyborach do Sejmu w latach 2007–2019, warto również przyjrzeć się wartościom wskaźnika względnej efektywności elektorальной kandydatek. Jak wspomniano, wskaźnik ów wyraża proporcje między przeciętną liczbą głosów oddanych na kobiety-kandydatki a przeciętną liczbą głosów oddanych na mężczyzn-kandydatów. Jeśli otrzymane wartości są wyższe od 1,0, oznacza to względną przewagę kobiet nad mężczyznami. Ogółem w Polsce nastąpił spadek efektywności elektorальной kobiet z 0,784 w 2007 r. do 0,640 w 2019 r. Podobny trend jak w całym kraju zaobserwowano w większości okręgów wyborczych z wyjątkiem dziesięciu, w których wartość wskaźnika wzrosła, a były to okręgi: Jelenia Góra–Legnica, Wrocław, Kraków, Tarnów, m. st. Warszawa, Warszawa, Białystok, Gliwice, Kielce i Poznań. Wydawałoby się, że wprowadzenie w 2011 r. regulacji dotyczącej kwotowego udziału kobiet (minimum 35%) wpłynie na wzrost skuteczności elektorальной kandydatek na posłanki, wyrażonej wzrostem wskaźnika względnej efektywności kobiet w wyborach. Tymczasem okazuje się, że to w wyborach w 2007 r., kiedy nie obowiązywała jeszcze reguła



Ryc. 5. Wskaźnik względnej efektywności kobiet w wyborach do Sejmu w latach 2007–2019

Źródło: opracowanie własne.

kwotowa, wskaźnik ten przekroczył wartość 1,0 w największej liczbie okręgów wyborczych. Aż w 13 okręgach kandydatka na posłankę uzyskała przeciętnie więcej głosów niż kandydat na posła (choć oni przeważali liczebnie), a najwyższą wartością wskaźnika cechował się okręg wyborczy Częstochowa (2,665). Dla pozostałych okręgów wyborczych wskaźnik względnej efektywności elektorальной kandydatek przyjmował wartość poniżej 1,0 (ryc. 5). W wyborach do Sejmu w 2011 r. skuteczność elektoralna kandydatek była niewielka. Tylko w dwóch okręgach wyborczych wskaźnik był wyższy od 1,0, a mianowicie: Wałbrzych i Częstochowa. W kolejnych wyborach w 2015 r. przeciętna liczba głosów oddanych na kobiety była wyższa od przeciętnej liczby głosów oddanych na mężczyzn w trzech okręgach wyborczych (Wrocław, Chrzanów i Sosnowiec), a w 2019 r. było to już 6 okręgów (Jelenia Góra–Legnica, Kraków, Tarnów, m. st. Warszawa, Gliwice, Poznań) – ryc. 5. Analiza skuteczności elektorальной kandydatek na posłów pokazuje, że zwiększenie liczby kobiet na listach wyborczych nie wpłynęło na wzrost owej skuteczności.

Uzupełnieniem badań aktywności politycznej kobiet było określenie zmienności przestrzennej wskaźnika względnej efektywności kobiet. W kolejnych wyborach do Sejmu wartość ta utrzymywała się na podobnym poziomie, o czym świadczy współczynnik zmienności ( $w_z$ ), który dla wyborów w 2007 r. wynosił 48,9%, następnie jego wartość nieco spadła (w 2011 r.  $w_z = 40,6\%$  i w 2015 r.  $w_z = 40,1\%$ ), by ponownie nieznacznie wzrosnąć do 45,2% w 2019 r. Pomimo utrzymującej się podobnej zmienności opisywanego wskaźnika dla całego układu regionalnego Polski, jego wartość ulegała znacznym wahaniom w poszczególnych wyborach do Sejmu i trudno było zaobserwować jakąś trwałość tego układu. Wyrażna współzależność statystyczna odnotowana została jedynie pomiędzy rozkładem przestrzennym wskaźnika efektywności w wyborach w 2007 r. i wyborach kolejnych w 2011 r. (o czym świadczy współczynnik korelacji  $r = +0,590$ ); jednakże nie wystąpiły podobne współzależności pomiędzy układami przestrzennymi tegoż wskaźnika dla pozostałych wyborów (były statystycznie nieistotne na poziomie  $\alpha = 0,01$ ).

## **Płeć kandydatów na posłów do Sejmu i relacje między nimi w strategiach komitetów wyborczych oraz wybrane efekty regionalne**

Podejmując problematykę aktywności elektorальной kobiet, na ogół przeprowadza się analizy w ujęciu ogólnokrajowym – zwłaszcza z perspektywy studiów politologicznych oraz niekiedy z perspektywy socjologicznej. Tymczasem geografia człowieka rozpatruje te zjawiska w ujęciu terytorialnym, zaznaczając często szczególne odrębności regionalne.

Przeprowadzając analizę zmian aktywności elektorальной kobiet w wyborach do Sejmu w latach 2007–2019 w ujęciu ogólnokrajowym, stwierdzono, że podstawowy wzrost zasadniczego miernika tych działań politycznych, jakim jest odsetek miejsc zdobytych w niższej izbie parlamentu, jest wyraźnym przejawem

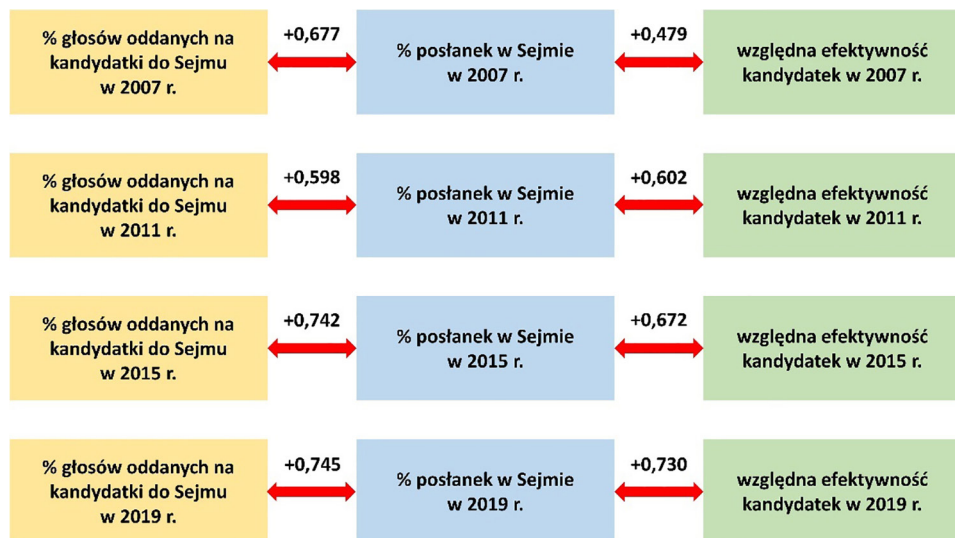
Tabela 3. Wielkości wskaźników elektoralnych w wyborach do Sejmu w latach 2007–2019 charakteryzujące partycypację w nich kobiet

Wybory do Sejmu	Odsetek mandatów poselskich uzyskanych przez kobiety	Odsetek kandydatek na listach wyborczych	Odsetek głosów zdobytych przez kandydatki – w odniesieniu do ogółu głosów ważnych	Wskaźnik względnej efektywności kobiet w pozyskiwaniu głosów
2007	20,4	23,0	19,0	0,784
2011	23,9	43,6	29,4	0,538
2015	26,7	42,4	32,4	0,653
2019	28,7	41,9	31,6	0,640

Źródło: opracowanie własne.

ich sukcesu (z 20,4% w 2007 r. do 28,7% w 2019 r.). Jednakże inne zastosowane wskaźniki sygnalizują pewną ostrożność w formułowaniu tej tezy. Otóż po wprowadzeniu zasady kwotowej wzrosły wyraźnie wielkości dwóch innych wskaźników w 2011 r. w porównaniu z 2007 r., ale spadła względna efektywność kobiet w pozyskiwaniu głosów (zob. tab. 3). Już w kolejnych wyborach w 2015 i 2019 r. nieznacznie spadł odsetek kobiet wystawianych na listach wyborczych, a w 2019 r. również odsetek głosów zdobytych przez kandydatki. Co ciekawe, po wprowadzeniu reguły kwotowej kandydatki do Sejmu w wyborach lat 2011–2019 nie odzyskały względnej efektywności w pozyskiwaniu głosów sprzed implementacji tej zasady w wyborach z 2007 r.

Należy też zwrócić uwagę, że w przekroju terytorialnym występuje wyraźne powiązanie pomiędzy odsetkiem mandatów uzyskanych przez kobiety (poziomem



Ryc. 6. Model współzależności pomiędzy poziomem feminizacji Sejmu a innymi przejawami aktywności elektoralnej kandydatek na posłów

Źródło: opracowanie własne.

feminizacji Sejmu) a dwoma innymi cechami, opisującymi aktywność elektoralną kandydatek, tj. odsetkiem kandydatek na okręgowych listach wyborczych i względną efektywnością kobiet w pozyskiwaniu głosów (zob. ryc. 6). Współczynnik korelacji pomiędzy poziomem feminizacji Sejmu a efektywnością względną kandydatek w pozyskiwaniu głosów wzrastał w kolejnych wyborach, spadła natomiast jego wartość pomiędzy odsetkiem posłanek w Sejmie a odsetkiem oddanych na kandydatki głosów w pierwszych wyborach stosujących regułę kwotową w 2011 r., ale w kolejnych wyborach w 2015 i 2019 r. była już znacznie wyższa.

O ile w układzie 41 okręgów występowała coraz silniejsza współzależność pomiędzy odsetkiem mandatów poselskich objętych przez kobiety a odsetkiem głosów oddanych na kandydatki, to w poszczególnych okręgach odnotowano znaczne różnice pomiędzy obu cechami, które mogą świadczyć pośrednio o znacznej dywergencji opcjonalnej w zachowaniu elektoratu, sygnalizowanej przez Stelmacha (2013). Rozbieżności pomiędzy obu opcjami prowadzą do dwóch skrajnych sytuacji w okręgach wyborczych: (a) wyraźnej przewagi udziału mandatów uzyskanych przez kobiety nad udziałem głosów oddanych na kobiety oraz (b) wyraźnej przewagi udziału głosów oddanych na kobiety nad ich udziałem w podziale mandatów w okręgu (zob. tab. 4).

Ekstremalnym przykładem pozyskania przez kobiety znacznie większego udziału w podziale mandatów niż otrzymanych przez nie głosów jest w wyborach w 2007 i 2011 r. okręg m. st. Warszawa, w którym dwaj mężczyźni kandydaci-giganci (liderzy partii D. Tusk i J. Kaczyński) zdominowali udział w podziale mandatów i to im w znacznym stopniu kandydatki zawdzięczały zdobycie mandatów. W kolejnych wyborach do Sejmu męski lider PO (KO) został zastąpiony przez kobiety: w 2015 r. – przez E. Kopacz (21,08% ogółu głosów, przy poparciu dla J. Kaczyńskiego – 18,48%), a w 2019 r. – przez M. Kidawę-Błońską (30,11% głosów, przy poparciu dla J. Kaczyńskiego 18,01%). Tak więc w wyniku pojawienia się popularnych kandydatek w 2015 r. w okręgu wyborczym m. st. Warszawa odnotowano nawet minimalną przewagę udziału głosów otrzymanych przez kobiety nad udziałem w podziale mandatów, a w 2019 r., pomimo zmiany tendencji w rozbieżnościach, jej wielkość była niewielka (2,3 p.p).

Ciekawym przypadkiem jest również okręg Wałbrzych, w którym w wyborach z lat 2007, 2011 i 2015 kobiety uzyskiwały większy udział w podziale mandatów, niż miały w udziale otrzymanych głosów. Ta przewaga opcji mandatowej wyniosła w 2007 r. – 15,0 p.p, w 2011 r. – 11,3 p.p., w 2015 r. – 13,1 p.p oraz w 2019 r. – 1,1 p.p. Należy zwrócić uwagę, że w tym okręgu czołowe partie nie zmieniały zasadniczo najważniejszych kandydatek na swoich listach wyborczych. Z list PiS w latach 2007, 2011 i 2015 wchodziła do Sejmu A. Zalewska, mając coraz większy udział w otrzymywanych głosach ważnych (3,90% w 2007 r., 6,65% w 2011 r. i 9,57% w 2015 r.), choć zawsze lokowała się na drugiej pozycji, za głównym kandydatem męskim (W. Wiązowski – 2007 r., B. Świączkowski – 2011 r., M. Dworczyk – 2015 r.). Podobnie uzyskujące mandaty przedstawicielki PO (KO): I. Mrzygłocka, M. Wielichowska (we wszystkich analizowanych wyborach) i A. Kołacz-Leszczynska (w wyborach w 2011 i 2015 r.) przegrywały z głównym kandydatem tej partii (w 2007 r. – z Z. Chlebowskim, w 2015

i 2019 r. – z T. Siemoniakiem). Jedynie w wyborach w 2011 r. I. Mrzygłocka pokonała posła PO – J. Szulca, zdobywając najwięcej głosów na liście swojej partii, a wszystkie kandydatki zdobyły ponad połowę głosów (51,24%).

Z kolei druga z wyróżnionych sytuacji niedowartościowania politycznego kobiet w pozyskiwaniu mandatów względem otrzymywanych przez nie głosów wystąpiła w okręgach, w których kandydatki nie zdobyły żadnego mandatu (tab. 4). Takimi okręgami były: Elbląg (w 2007 r. – z różnicą 15,3 p.p.), Białystok (w 2007 r. – 6,7 p.p.; słabe poparcie dla kandydatek), Kalisz (w 2007 r. – 11,9 p.p.), Piła (w 2007 r. – 11,2 p.p.), Koszalin (w 2011 r. – 23,6% p.p.) i Opole

Tabela 4. Rozbieżności pomiędzy udziałem kobiet w podziale mandatów w okręgu a udziałem oddanych na nie głosów

Wybory do Sejmu	Okręg	Różnica opcjonalna (w p.p.)	Uwagi
2007	Przewaga udziału mandatów nad udziałem głosów oddanych na kobiety		
	m. st. Warszawa	18,9	„pojedynek” dominujących męskich gigantów: D. Tuska (46,6% ważnych głosów w okręgu) i J. Kaczyńskiego (23,9%) – łącznie 70,5% i zepchnięcie pozostałych kandydatów na drugi plan
	Wrocław	15,8	„pojedynek” męskich gigantów okręgu: M.K. Ujazdowskiego (13,2%) i B. Zdrojewskiego (38,5%) – łącznie 51,7%
	Przewaga udziału głosów oddanych na kobiety nad udziałem mandatów		
	Piotrków Trybunalski	16,2	Sukces jedynaczki wśród posłów – E. Radziszewskiej (PO) – zdobyła 11,5% ogółu ważnych głosów (druga za A. Macierewiczem, PiS) i aż 42,0% głosów oddanych na kobiety
	Elbląg	15,3	Brak mandatów wśród kobiet; głosy na kobiety rozproszone – najbliższej sukcesu kandydatka PiS – K. Gajewska (17,4% głosów na kobiety), która przegrała na liście z Z. Babalskim
2011	Przewaga udziału mandatów nad udziałem głosów oddanych na kobiety		
	m. st. Warszawa	17,9	Pojedynek wielkich: D. Tuska (36,8%) i J. Kaczyńskiego (19,9%) oraz nowinki jednego sezonu – J. Palikota (9,3%) – łącznie 66,0% głosów okręgu; wśród posłów PO wchodzi do Sejmu m.in. L. Krajewska (0,35% ważnych głosów) oraz dwóch męskich posłów tej partii z jeszcze niższym poparciem
	Przewaga udziału głosów oddanych na kobiety nad udziałem mandatów		
	Sieradz	24,9	Sukces jedynaczki wśród posłów – A. Hanajczyk (PO) zdobyła 4,8% głosów ważnych i 14,6% głosów na kobiety oraz zajęła 2. pozycję na liście swojej partii; inne kandydatki w partiach biorących udział w podziale mandatów – bezpośrednio za osobami uzyskującymi mandaty (np. na 2. pozycji – w SLD, PSL i Ruchu Palikota)
	Gliwice	24,7	Sukces jedynaczki wśród posłów – K. Szumilas (PO), która była też lokomotywą swojej partii (30,1% ogółu głosów na PO) i zdobyła 42,0% głosów na kobiety; inne kandydatki w głównych partiach na dalszych miejscach, np. w PiS (na 5. i 6. miejscu), w PO (na 7. miejscu)
Koszalin	23,6	Brak mandatów wśród kobiet; kandydatki w partiach biorących udział w podziale mandatów na dalszych miejscach – w PiS (na 4.), w SLD (na 2.) i w PO (na 5.)	

2015	Przewaga udziału mandatów nad udziałem głosów oddanych na kobiety		
	Wałbrzych	13,1	Połowa mandatów w rękach kobiet: A. Zalewskiej (PiS) oraz I. Mrzygłockiej, M. Wielichowskiej i A. Kołacz-Leszczyńskiej (wszystkie z PO) – uzyskały one razem 53,4% głosów oddanych na kobiety; 4 mężczyźni uzyskali łącznie 19,4% ważnych głosów, a posłanki – 12,9% (stanowiły drugie tło rywalizacji o mandaty)
	Przewaga udziału głosów oddanych na kobiety nad udziałem mandatów		
	Opole	21,7	Brak mandatów wśród kobiet; kandydatki w partiach biorących udział w podziale mandatów na dalszych pozycjach – w PiS (na 5.), w PO (na 5.), w Kukiz'15 (na 8.), w Nowoczesnej (na 4.) i Mniejszości Niemieckiej (na 4.)
2015	Elbląg	18,5	Sukces jedynaczki wśród posłów – E. Gelert (PO), która zdobyła 22,4% głosów na liście swojej partii, ale aż 64,2% głosów spośród wszystkich kandydatek PO oraz 21,8% głosów oddanych na kobiety
	Chrzanów	17,2	Wybrano 3 posłanki, ale tylko jedna jest superlokomotywą – B. Szydło (PiS), która zdobyła 35,4% ogółu ważnych głosów, 72,2% głosów na liście swojej partii i 64,7% głosów oddanych na kobiety; pozostałe posłanki – E. Filipiak (PiS) zdobyła 1,4% ważnych głosów i była na 4. pozycji listy swojej partii, D. Niedziela (PO) zdobyła 2,9% głosów i była na 2. pozycji listy swojej partii
	Przewaga udziału mandatów nad udziałem głosów oddanych na kobiety		
2019	Chelm	14,0	Posłanki PiS zajęły 5., 7. i 8. pozycję na liście swojej partii i sukces w dużym stopniu zawdzięczają męskiej lokomotywie w okręgu – J. Sasinowi, który zdobył 22,7% ważnych głosów; posłanką została też M.J. Pawłowska (SLD), która zdobyła 47,1% głosów na liście swojej partii
	Przewaga udziału głosów oddanych na kobiety nad udziałem mandatów		
	Konin	15,7	Jedyna posłanka, P. Hennig-Kloska (KO), zdobyła 4,8% głosów ważnych i 17,9% głosów oddanych na kobiety; kandydatki w partiach biorących udział w podziale mandatów na dalszych pozycjach – w PiS (na 8.), w KO (na 4. – druga z kandydatek), w SLD (na 2.) oraz w PSL (na 2. i 3.)

Źródło: opracowanie własne.

(w 2015 r. – 21,7 p.p.). W niektórych okręgach przebiły się do Sejmu jedynie ich przedstawicielki, określone jako „jedynaczki” (tab. 4). Takie jedynaczki dostały się do Sejmu z okręgów: Piotrków Trybunalski (w 2007 r.), Sieradz i Gliwice (w 2011 r.), Elbląg (w 2015 r.) i Konin (w 2019 r.). We wszystkich wymienionych okręgach posłanki reprezentowały PO (KO). Specyficznym okręgiem – o podobnej rozbieżności udziałów kobiet – był też okręg Chrzanów w wyborach w 2015 r. Ta nadwyżka udziału głosów nad liczbą otrzymanych przez kobiety mandatów (17,2 p.p.) była efektem wysokiego poparcia kandydatki PiS – B. Szydło, która uzyskała 35,40% ważnych głosów w okręgu, a dzięki zdobytym przez nią głosom miejsca w Sejmie uzyskali trzej mężczyźni: J. Szlachetka (3. miejsce wg głosów zdobytych w okręgu; 3,37% głosów), Z. Biernat (7. miejsce), M. Polak (8. miejsce) i kobieta – E. Niedziela (6. miejsce).



Tabela 5. Udział kobiet na listach wyborczych jako przejaw konkurencji elektoralnej

Własności elektoralne	Oś konkurencji			Oś konkurencji		
	PiS	PO (KO w 2019)	uwagi	Partie mandatowe	Partie niemandatowe	uwagi
Wybory do Sejmu w 2007 r.						
% kandydatek	19,2	21,1	Podobne udziały kobiet i otrzymanych na nie głosów, ale efektywność kandydatek PiS większa	20,2	27,1	Reprezentacja kobiet ważnym elementem strategii partii
% głosów oddanych na kobiety	18,8	19,0		18,6	28,7	drugiego tła, tych, które nie uzyskały miejsc w Sejmie (np. Partia Kobiet, Polska Partia Pracy)
Efektywność względna	0,98	0,88		0,92	1,06	
Wybory do Sejmu w 2011 r.						
% kandydatek	40,0	43,4	Przekroczenie prognozy kwotowego na listach (sfeminizowanie list), ale jednocześnie wyraźny spadek efektywności elektoralnej kandydatek w obu partiach	42,8	45,0	Partie niemandatowe (4,11% głosów ważnych) upodabniają się do partii głównego nurtu
% głosów oddanych na kobiety	24,8	32,0		29,2	32,1	
Efektywność względna	0,49	0,62		0,55	0,58	
Wybory do Sejmu w 2015 r.						
% kandydatek	39,4	42,7	Podobny udział kobiet na listach i nieznaczny wzrost ich efektywności; wyraźnie zaznacza się przewaga efektywności kandydatek PO	41,5	43,6	Partie niemandatowe (aż 16,62% głosów ważnych) upodabniają się do partii mandatowych
% głosów oddanych na kobiety	27,6	41,1		32,4	32,8	
Efektywność względna	0,59	0,94		0,67	0,63	
Wybory do Sejmu w 2019 r.						
% kandydatek	38,8	43,0	Wyraźnie mniej oddanych głosów na kandydatki PiS, stąd ich znacznie niższa efektywność	41,8	43,0	Partie niemandatowe zupełnie marginesem (0,91% głosów ważnych), lecz nadal bardziej kobietolubne od partii mainstreamu
% głosów oddanych na kobiety	26,0	40,7		31,5	37,8	
Efektywność względna	0,55	0,91		0,76	0,88	

Źródło: opracowanie własne.

Odmierna rola kandydatek uwidoczniła się nie tylko w układzie regionalnym, ale również ogólnokrajowym, a przedmiotem analizy tej roli były dwa profile (przekroje): (a) w układzie dwóch głównych ugrupowań politycznych – PiS oraz PO (KO) oraz (b) w układzie partie mandatowe versus partie niemandatowe (zob. tab. 5). W wyborach w 2007 r. dwie najważniejsze partie niewiele różniły się pod względem trzech cech elektoralnych: odsetka kandydatek na listach określonej partii, odsetka głosów oddanych na kandydatki oraz wskaźnika względnej efektywności w pozyskiwaniu głosów. Jednakże w kolejnych wyborach z regułą kwotową kandydatki PO (KO) zdobywały większy udział w poparciu na listach swojej partii niż przedstawicielki PiS, co też przyczyniło się do ponownego wzrostu wskaźnika efektywności dla kandydatek PO, szczególnie w wyborach w 2015 i 2019 r. Zaznaczyła się ponadto dysproporcja we względnej efektywności kandydatek PO i PiS, z korzyścią dla tych pierwszych.

Z kolei porównując własności elektoralne partii mandatowych i ugrupowań niemandatowych w wyborach 2007 r., można zaobserwować znacznie wyższy udział kobiet na listach partii niemandatowych oraz odsetek głosów zdobytych przez nie na listach swoich partii, a co za tym idzie – wyższą efektywność względną kandydatek (tab. 5).

Należy zwrócić uwagę, że startująca w wyborach 2007 r. Partia Kobiet obsadziła kobietami 97,2% miejsc na listach swojego ugrupowania, a kandydatki uzyskały aż 98,6% głosów oddanych na tę partię. Wyższy od przeciętnego dla wszystkich ugrupowań udział kandydatek na listach miała również Polska Partia Pracy (28,4% miejsc). W wyborach do Sejmu w 2011 i 2015 r. partie niemandatowe upodabniają się do partii sukcesu parlamentarnego. W ostatnich wyborach w 2019 r. partie niemandatowe zostały zupełnie zmarginalizowane (0,91% ogółu ważnych głosów – cztery komitety: Bezpartyjni i Samorządowcy, Skuteczni P. Liroya-Marca, Akcja Zawiedzionych Emerytów Rencistów oraz Prawica), ale ponownie, jak w 2007 r., okazały się bardziej kobietolubne i osiągnęły większą względną efektywność kandydatek.

## Wnioski

Opierając się na najpopularniejszych miernikach aktywności elektorальной kobiet – liczbie posłanek i odsetku miejsc uzyskanych w tej izbie parlamentu przez kobiety – można by uznać, że partycypacja polityczna kobiet w tym zakresie w latach 2007–2019 ma charakter progresywny. Wykorzystując jednak inne przedstawione w pracy wskaźniki, można stwierdzić, że zmiany tej aktywności kobiet mają charakter bardziej złożony. Stało się oczywiste, że po wprowadzeniu reguły kwotowej wzrosła liczba kandydatek na listach wyborczych z 23,0% w 2007 r. do aż 43,6% w 2011 r., ale w kolejnych wyborach już – co prawda bardzo nieznacznie – spadła. Z kolei odsetek głosów zdobytych przez kandydatki osiągnął najwyższy pułap w 2015 r. – 32,4%, a w kolejnych wyborach w 2019 r. minimalnie zmniejszył się do poziomu 31,6%. Co ciekawe, również w obu czołowych ugrupowaniach widoczny był podobny efekt – nieznacznego spadku głosów oddanych

na kandydatki PiS (z 27,6% w 2015 r. do 26,0% w 2019 r.) i kandydatki PO/KO (z 41,1% w 2015 r. do 40,7% w 2019 r.). Należy też zwrócić uwagę, że mniejsza liczba kobiet na listach w wyborach do Sejmu w 2007 r. wykazywała względnie wyższą efektywność pozyskiwania głosów niż w następnych wyborach, gdy obowiązywała już reguła kwotowa. Warto zaznaczyć, że największy wpływ na efektywność względną kobiet miał ich udział w dwóch głównych i rywalizujących ze sobą ugrupowaniach politycznych, tj. PiS i PO (KO). W przypadku pierwszej partii jej kandydatki wykazywały w wyborach 2015 i 2019 r. obniżoną efektywność, kandydatki PO (KO) cechowały się natomiast rosnącą efektywnością.

Zmienność przestrzenna aktywności elektorальной kobiet w rozpatrywanym zakresie cech nie przejawia trwałości w układzie okręgów. Tylko nieliczne okręgi wykazywały trwale ponadprzeciętne na poziomie krajowym własności elektorальной (choć i te ulegały czasem wahaniom – wzrostom lub spadkom). Na przykład ponadprzeciętnym udziałem kobiet w podziale mandatów cechowało się tylko pięć okręgów: Jelenia Góra–Legnica, Zielona Góra, *m.st.* Warszawa, Warszawa i Sosnowiec, a ponadprzeciętnym udziałem otrzymanych przez kandydatki głosów – cztery okręgi: Jelenia Góra–Legnica, Słupsk, Częstochowa (udział ten rósł z wyborów na wybory) i Sosnowiec (udział ulegał wahaniom). Innym wskaźnikiem opisującym aktywność elektorální kobiet jest odsetek kandydatek wśród ogółu kandydatów do Sejmu. W układzie okręgów miał on duże znaczenie w okresie, gdy nie obowiązywała jeszcze reguła kwotowa. W 2007 r. rozpiętość pomiędzy ekstremalnymi wartościami tego wskaźnika wynosiła aż 23,32 p.p., gdy po wprowadzeniu tej reguły spadła do 8,70 p.p. w wyborach w 2011 r., 6,81 p.p. – w 2015 r. oraz 9,42 p.p. – w 2019 r. I w tym przypadku ponadprzeciętnym – na poziomie krajowym – udziałem w obsadzaniu przez kobiety miejsc na listach cechowały się tylko dwa okręgi, tj. Wałbrzych i Gdańsk, a w dwóch kolejnych – Toruń i Piotrków Trybunalski – poziom krajowy wskaźnik ten przekroczył w wyborach lat 2011, 2015 i 2019. O możliwościach elektorálních kobiet może świadczyć wskaźnik względnej efektywności elektorальной kandydatek, bo gdy jego wartość przekracza 1,0, oznacza to, że są skuteczniejsze w pozyskiwaniu głosów od przeciętnej kandydata męskiego. Wskaźnik ten w skali kraju w żadnych analizowanych wyborach nie przekroczył wartości 1,0, choć w wyborach w 2007 r. cechował aż 13 okręgów, a po wprowadzeniu reguły kwotowej skuteczność kobiet w tym zakresie spadła. W wyborach w 2011 r. tylko 2 okręgi charakteryzował wskaźnik większy od 1 (Wałbrzych, Częstochowa), w 2015 r. – 3 okręgi (Wrocław, Chrzanów i Sosnowiec), a w 2019 r. – takich okręgów było już 6 (Poznań, Gliwice, *m.st.* Warszawa, Kraków, Tarnów i Jelenia Góra–Legnica). Ponadprzeciętny wskaźnik efektywności względnej na poziomie krajowym (mniejszy jednak od 1,0) we wszystkich badanych wyborach miały tylko 2 okręgi, tj. Gdynia–Słupsk i Częstochowa.

Wydaje się więc, że zmienność przestrzenna była bardziej kształtowana przez doraźne strategie wyborcze ugrupowań politycznych (rotacja kandydatów z okręgu do okręgu, nieuwzględnianie pochodzenia terytorialnego kandydatów, awans bardziej popularnych posłów – do wyborów do Parlamentu Europejskiego) niż przez oddziaływanie czynników społeczno-kulturowych i gospodarczych charakteryzujących owe okręgi wyborcze. Zatem zmienność przestrzenna robi wrażenie

procesu chaotycznego i dość przypadkowego, o małej trwałości. Występowały też współzależności przestrzenne pomiędzy analizowanymi cechami elektoralnymi, które mogą świadczyć o utrwalaniu się pewnych procesów współzależności. Szczególnie należy zwrócić uwagę na związki współwystępowania i współzależności pomiędzy odsetkiem mandatów uzyskanych przez kobiety a dwoma innymi cechami, opisującymi aktywność elektoralną kandydatek, tj. odsetkiem kandydatek na okręgowych listach wyborczych i względną efektywnością kobiet w zdobywaniu głosów.

## Literatura

- Chelstowska A., Druciarek M., Niżyńska A., Skoczylas N. 2015. Udział kobiet w wyborach parlamentarnych w 2015 roku. Wyniki monitoringu obserwatorium równości płci. Instytut Spraw Publicznych – Heinrich Böhl Stiftung, Warszawa.
- Gendźwiłł A., Żółtak T. 2020. Do parties and voters counteract quota regulations? The impact of legislative gender quotas on ballot ranking and preference voting in Poland. *Politics & Gender*, 16(1): 199–229.
- Górecki M.A., Kukułowicz P. 2014. Gender quotas, candidate background and the election women: A paradox of gender quotas in open-list proportional representation systems. *Electoral Studies*, 36: 65–80.
- Gwiazda A. 2017. Women in Parliament: Assessing the Effectiveness of Gender Quotas in Poland. *Journal of Legislative Studies*, 1–22. <https://doi.org/10.1080/13572334.2017.1358981>
- Harrop M., Miller W.L. 1987. Elections and voters. A comparative introduction. Macmillan Education Ltd., Houndmills–London.
- Janicki K., Kuzak R., Kaliński D., Zaprutko-Janicka A. 2020. Przedwojenna Polska w liczbach. Wydawnictwo Bellona, Warszawa.
- Kulczyńska K., Matykowski R. 2022. Osie rywalizacji w wyborach do Sejmu w województwie wielkopolskim w XXI w. Wybrane zagadnienia. *Rozwój Regionalny i Polityka Regionalna*, 62: 63–85.
- Matykowski R., Kulczyńska K. 2016. Wybory do Sejmu w 2015 roku w województwie wielkopolskim: odmienności przestrzenne w kontekście subregionalnym i lokalnym. *Rozwój Regionalny i Polityka Regionalna*, 36: 163–178.
- McCann J. 2013. Electoral quotas for women: An international overview. Research Paper, 14, Parliament of Australia, Department of Parliamentary Services.
- McGing C. 2015. Towards a feminist electoral geography. *Political Geography*, 47: 86–87.
- Niewiadomska-Cudak M. 2013. Walka o prawa wyborcze kobiet w Polsce. *Pedagogika Rodziny*, 3/1: 55–64.
- Stelmach A. 2013. Mechanizmy zwiększania partycypacji kobiet w wyborach. *Środkowoeuropejskie Studia Polityczne*, 4: 7–24.
- Tripp A.M. 2003. The changing face of Africa's legislatures: Women and quotas. Konferencja „The implementation of quotas: African experiences”, Pretoria, November 2003.
- Women in Parliament in 2006: The year in perspective. 2007. Inter-Parliamentary Union, Geneva.
- Women in Parliament in 2012: The year in perspective. 2013. Inter-Parliamentary Union, Geneva.

## Źródło internetowe

www\_1 Pierwsze posłanki II RP | Czas kobiet - [Polityka.pl](https://www.polityka.pl) (dostęp: 16.04.2023).

## **Women on the road to the Sejm (Polish parliament) in 2007–2019: A geographical and electoral perspective**

**Abstract:** The exclusion of women from civil and political rights in the first half of the 20th century, albeit partial, also concerned countries with developed democracies, such as France, the United States, Belgium and Switzerland. Right after the revival of its statehood in 1918, Poland – just as some other newly developed countries in Europe – granted women universal suffrage. The study aims to show the political activity of women in terms of their participation in the Sejm (Polish parliament) elections between 2007 and 2019, which is nearly a century after establishing their civil rights. From the geographical and electoral point of view, it is important to characterise a spatial variability of selected aspects of women's electoral activity (four indicators) and determine mechanisms affecting changes in this field.

Given the most popular indicator for women's electoral activity, i.e., the percentage of seats they won in the Sejm, one may recognise that the political participation of women in this area in the years 2007–2019 was progressive. However, when analysing other indicators presented in this work, it may be stated that changes in women's electoral activity are more complex. After introducing the quota rule, it became obvious that the number of female candidates on electoral lists increased from 23.0% in 2007 to as much as 43.6% in 2011, but it dropped, admittedly slightly, in the subsequent elections. On the other hand, the proportion of the votes gained by women peaked in 2015, reaching 32.4%, and in the next elections in 2019, it decreased a little to 31.6%. The electoral possibilities of women are also evidenced by an indicator of their relative efficacy. Countrywide, this indicator did not exceed the value of one in any of the analysed elections, which means that men are more effective in obtaining votes.

In terms of spatial variability, women's electoral activity in the discussed range of topics does not exhibit durability by constituencies. Only a few of the voting districts have lasting above-average electoral properties (although these also fluctuated up and down sometimes) at national level. Thus, it seems that spatial variability was formed by short-term electoral strategies of political parties (the movement of candidates from one constituency to another, ignoring the territorial origins of the candidates, promotion of more popular parliament members to the European Parliament) rather than by socio-cultural and economic factors typical of those constituencies.

**Key words:** electoral efficacy of female MP candidates, elections to Sejm, Poland